

Sygn. akt III AUa 1491/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska

SO del. Beata Golba – Kilian

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt VII U 3986/18

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

II. zasądza od A. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 3.150,00 (trzy tysiące sto pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba - Kilian

Sygn. akt III AUa 1491/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej podstawę wymiaru składek A. B. na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w okresach od 1 stycznia 2018 r. do 31 stycznia

2018 r. oraz od 1 lutego 2018 r. do 28 lutego 2018 r. stanowi kwota nie niższa 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych na dany rok kalendarzowy – z uwagi na brak terminowo złożonych deklaracji rozliczeniowych z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek za miesiące styczeń 2018 r. oraz luty 2018 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona A. B. domagała się uznania, iż podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne chorobowe za miesiące styczeń 2018 r. oraz luty 2018 r. powinna odpowiadać opłaconej na te ubezpieczenia składce, tj. kwocie 11.107,50 zł.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30 września 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne chorobowe A. B., podlegającej ubezpieczeniu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mającą ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 31 stycznia 2018 r. i od 1 lutego 2018 r. do 28 lutego 2018 r. stanowi kwota 11.107,50 zł miesięcznie, sygn. akt VII U 3986/18.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne chorobowe A. B. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej jako wspólnik spółki cywilnej stanowiła kwota nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych na dany rok kalendarzowy.

Ubezpieczona nie złożyła w ustawowym terminie deklaracji rozliczeniowych za styczeń i luty 2018 r. W dniach 14 lutego 2018 r. i 13 marca 2018 r. ubezpieczona dokonała wpłat kwot po 4.120,92 zł tytułem składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne chorobowe, naliczonych od podstawy wymiaru składek w kwocie 11.107,50 zł za okresy od 1 stycznia 2018 r. do 31 stycznia 2018 r. oraz od 1 lutego 2018 r. do 28 lutego 2018 r.

15 lutego 2018 r. i 15 marca 2018 r. pozwany zaewidencjonował deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA za styczeń 2018 r. i luty 2018 r. z wykazaną najniższą podstawą wymiaru składek, tj. 2.665,80 zł; dokumenty rozliczeniowe pochodziły z tzw. klonowania wykonywanego automatycznie przez Kompleksowy System Informatyczny ZUS za płatników zwolnionych ze składania dokumentów rozliczeniowych.

8 maja 2018 r. ubezpieczona przesłała drogą elektroniczną deklaracje rozliczeniowe za styczeń 2018 r. i luty 2018 r. z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne chorobowe w kwocie 11.107,50 zł za miesiące styczeń 2018 r. i luty 2018 r. Pozwany uznał powyższe deklaracje rozliczeniowe za nieprawidłowe z uwagi na upływ terminu do ich złożenia.

Pismem z 23 sierpnia 2018 r. pozwany poinformował ubezpieczoną o podjętych działaniach na koncie płatnika oraz zobowiązał do złożenia dokumentów korygujących za miesiące styczeń 2018 r. i luty 2018 r. pod rygorem sporządzenia dokumentów z urzędu, na podstawie art. 48b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na powyższe pismo, ubezpieczona pismem z 30 sierpnia 2018 r. wskazała, iż ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewiduje sankcji za złożenie korekt deklaracji oraz złożenie ich z opóźnieniem oraz pismem z 4 października 2018 r. wniosła o wydanie decyzji w spornej sprawie.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że okoliczności niniejszej sprawy nie są sporne i nie wymagały przeprowadzenia postępowania dowodowego. Rozstrzygnięcie sprowadza się do wykładni prawa materialnego. Istota sporu wymaga bowiem ustalenia, czy osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą,

która nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej traci prawo do zadeklarowania podstawy wymiaru składek w wysokości wyższej niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Powołując się na art. 46, art. 47, art. 47a, art. 98 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. 300 ze zm.), Sąd

I instancji wyjaśnił, że obowiązujące przepisy obligują osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą do złożenia deklaracji rozliczeniowej do 10 dnia następnego miesiąca (art. 47 ust.1 pkt 1 ustawy systemowej). W tej sytuacji trzeba zgodzić się

z pozwanym, iż po stronie osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą istnieje obowiązek złożenia deklaracji w terminie. W ocenie Sądu Okręgowego przepisy ustawy systemowej nie zawierają jednak sankcji za złożenie deklaracji po terminie, która sprowadza się do przyjęcia minimalnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Można jedynie odwołać się do treści art. 98 ust.1 pkt 6 ustawy systemowej, zgodnie z którym, kto jako płatnik składek albo osoba obowiązana do działania w imieniu płatnika nie dopełnia obowiązku przesyłania deklaracji rozliczeniowych oraz imiennych raportów miesięcznych

w przewidzianym terminie, podlega karze grzywny. Opisane wykroczenie, jako wykroczenie przeciwko przepisom ustawy, stanowi realną dolegliwość w stosunku do płatnika. Nie może zaś prowadzić do skutku w postaci ustalenia minimalnej podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie społeczne. Stąd też, wykładnia prawa materialnego dokonana

przez pozwanego – zdaniem Sądu I instancji - nie jest prawidłowa. Sąd podzielił poglądy wyrażone w orzecznictwie, m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2015 r., I UK 535/14.

Ponadto Sąd I instancji odwołał się do konstrukcji uregulowanej w art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej. Dotyczy ona co prawda innej sytuacji, bowiem określa skutki nieopłacenia składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w terminie. W razie zaistnienia takiej sytuacji pozwany może w uzasadnionych przypadkach, na wniosek ubezpieczonego, wyrazić zgodę na opłacenie składki po terminie. Zaprezentowane rozwiązanie podkreśla wagę opłacenia składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe i wymaga zgody organu rentowego. Jak wskazał Sąd I instancji, skoro zatem przy opóźnieniu w złożeniu deklaracji rozliczeniowej takiego warunku brak, to nie można wywodzić o tak dalece idących skutkach w sferze praw ubezpieczonego.

Reasumując, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że złożenie deklaracji rozliczeniowej z przekroczeniem terminu opisanego w art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie upoważnia organu rentowego do ustalenia podstawy tych składek w minimalnej wysokości, o której mowa w treści art. 18 ust. 8 ustawy systemowej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z cytowanymi przepisami, orzekł jak w wyroku.

Apelację o wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie - art. 233 § 1 k.p.c. - polegające na dowolnej, a nie swobodnej, błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, co miało wpływ na wynik sprawy, poprzez:

a. pominięcie okoliczności, że kwestionowane i sporne w sprawie deklaracje rozliczeniowe za miesiące styczeń 2018 r. i luty 2018 r. z wysoką podstawą wymiaru składek złożyła

już de facto korzystając ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (zasilek chorobowy) oraz ze świadomości rychłego rozpoczęcia korzystania z zasiłku macierzyńskiego – a więc w sposób jednoznaczny w celu uzyskania wyższej kwoty w/w świadczeń, co świadczy o swego rodzaju instrumentalizmie traktowania przez ubezpieczoną systemu ubezpieczeń społecznych

– w kontekście proporcji i rozmiaru partycypowania (wnoszenia składek) w stosunku do uzyskiwanych z niego świadczeń

2. naruszenie prawa materialnego - art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez jego błędną wykładnię i:

a. bezzasadne przyjęcie, że nie wynika z jego treści sankcja za złożenie przez płatnika składek deklaracji rozliczeniowej po terminie - podczas gdy prawidłowo należało stwierdzić, iż działanie ubezpieczonej (podwyższenie podstawy wymiaru składek) winno być uznane za bezskuteczne i prowadzić do przyjęcia dotychczas deklarowanej przez płatnika składek podstawy wymiaru składek, wynikającej z art. 18 ust. 8 ustawy systemowej,

b. nieustalenie, że niezadeklarowanie przez ubezpieczoną w terminie kwoty podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne powoduje, że obowiązuje ją dotychczas ustalona podstawy wymiaru,

c. nieustalenie, że przy zmianie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na ubezpieczonej, jako osobie prowadzącej działalność gospodarczą, spoczywa obowiązek złożenia deklaracji w odpowiednim terminie. A zatem bez istotnego znaczenia pozostaje fakt, że ubezpieczona w ustawowym terminie opłaciła wyższe składki w stosunku do podstawy wymiaru, którą miała wcześniej zadeklarowaną,

d. stwierdzenie, że skuteczne i wiążące jest złożenie przez ubezpieczoną deklaracji rozliczeniowych za miesiące styczeń 2018 r. i luty 2018 r. z wysoką podstawą wymiaru składek w momencie (dacie), gdy korzystała już ona ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (zasiłek chorobowy) oraz ze świadomością rychłego rozpoczęcia korzystania z zasiłku macierzyńskiego - a więc w sposób jednoznaczny w celu uzyskania wyższej kwoty w/w świadczeń, co świadczy o swego rodzaju instrumentalizmie traktowania przez ubezpieczoną systemu ubezpieczeń społecznych - w kontekście proporcji i rozmiaru partycypowania (wnoszenia składek) w stosunku do uzyskiwanych z niego świadczeń.

3. naruszenie prawa materialnego - art. 46 ust. 1 ustawy systemowej – przez niewłaściwe przyjęcie, że samo naruszenie przez płatnika składek obowiązku terminowego sporządzenia deklaracji rozliczeniowej, przy jednoczesnym terminowym wpłaceniu składek i późniejszym złożeniu deklaracji, nie powoduje konsekwencji w postaci braku możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek od zadeklarowanej przez skarżącą

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany organ wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz skarżącego pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy opłacenie przez ubezpieczoną jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą wyższych składek na ubezpieczenie społeczne aniżeli opłacone w poprzednim okresie rozliczeniowym (od najniższej podstawy wymiaru) może skutkować ustaleniem odpowiednio wyższej podstawy wymiaru składek, pomimo braku terminowego sporządzenia deklaracji rozliczeniowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, wymagający jednak uzupełnienia, dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, co skutkowało nieuprawnionym ustaleniem podstawy wymiaru składek na obowiązkowe

ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne chorobowe ubezpieczonej jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w spornych okresach na kwotę 11.107,50 zł.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że kognicja sądu drugiej instancji obejmuje rozpoznanie sprawy w taki sposób, w jaki mógł i powinien rozpoznać sprawę sąd pierwszej instancji, dlatego sąd ten nie może poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i ocenić je przez zastosowanie prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249).

Przypomnieć należy, że A. B. na podstawie art. 47 ust. 2b ustawy systemowej korzystała z ustawowego zwolnienia z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowych w związku z zadeklarowaniem do podstawy wymiaru składek kwoty w wysokości najniższej podstawy wymiaru.

Ubezpieczona 14 lutego 2018 r. i 13 marca 2018 r. dokonała wpłat kwot po 4.120,92 zł tytułem składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne chorobowe, naliczonych od podstawy wymiaru składek w kwocie 11.107,50 zł za okresy od 1 stycznia 2018 r. do 31 stycznia 2018 r. oraz od 1 lutego 2018 r. do 28 lutego 2018 r. Ubezpieczona nie złożyła jednak w ustawowym terminie deklaracji rozliczeniowych za styczeń i luty 2018 r.

Wobec powyższego, w lutym i marcu 2018 r. pozwany zaewidencjonował deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA za styczeń i luty 2018 r. z wykazaną najniższą podstawą wymiaru składek. Organ rentowy przyjął podstawy wynikające z prawidłowych dokumentów rozliczeniowych widniejących w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS na koncie ubezpieczonej na dzień tego potwierdzenia, tj. z dokumentów rozliczeniowych pochodzących z klonowania przez moduł 2.2.21 wykonywanych automatycznie przez Kompleksowy System Informatyczny ZUS za płatników zwolnionych ze składania dokumentów rozliczeniowych.

Dopiero 8 maja 2018 r. – po ustaleniu prawa ubezpieczonej do świadczenia z dobrowolnego świadczenia chorobowego i po dokonaniu wypłaty świadczenia - ubezpieczona przesłała drogą elektroniczną deklaracje rozliczeniowe za styczeń 2018 r. i luty 2018 r. z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne chorobowe w kwocie 11.107,50 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego rację ma organ rentowy, podnosząc, iż opłacenie wyższych składek bez jednoczesnego sporządzenia adekwatnej deklaracji rozliczeniowej nie może skutkować ustaleniem wyższej podstawy wymiaru składek.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma treść przepisów art. 46 ust. 1 oraz art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy systemowej płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Przepis art. 47 ust. 1 ustawy systemowej stanowi natomiast, że płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2a i 2b, nie później niż: 1) do 10 dnia następnego miesiąca - dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie; 2) do 5 dnia następnego miesiąca - dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych; 3) do 15 dnia następnego miesiąca - dla pozostałych płatników.

W ocenie Sądu odwoławczego wykładnia wskazanych przepisów nie pozostawia wątpliwości, że określony w art. 47 ust. 1 ustawy termin, w którym płatnicy składek są obowiązani przekazywać dokumenty ubezpieczeniowe, tj. deklaracje miesięczne oraz imienne raporty miesięczne jest jednocześnie terminem opłacania składek. Innymi słowy, płatnicy składek są zobowiązani złożyć niezbędne dokumenty rozliczeniowe i opłacić składki w tym samym terminie (por.

Wantoch – Rekowski J. (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarza, LEX 2015; Kostrzewa P., Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, LEX/el. 2014).

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje prawa ubezpieczonego będącego osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą do zadeklarowania wyższej podstawy wymiaru składek i opłacania odpowiadających tej podstawie wyższych składek, co w konsekwencji przekłada się również na zwiększenie kwot ewentualnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Niemniej jednak, jak wskazano powyżej, opłaceniu podwyższonych składek musi towarzyszyć sporządzenie deklaracji rozliczeniowej z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek odpowiadającej kwocie opłaconych składek. Przez opłacanie składek „należnych”

za miesiąc kalendarzowy w rozumieniu art. 46 ust. 1 ustawy systemowej należy rozumieć opłacanie składek w prawidłowo zadeklarowanej wysokości.

Niezależnie od powyższego, w realiach rozpoznawanej sprawy, nie sposób nie odnieść się do zasady solidarności społecznej, na której oparte są normy prawa ubezpieczeń społecznych. Zasada ta uzasadnia - pozostając w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) - brak pełnej proporcjonalności między składką a świadczeniem (por. D.E. Lach (w:) Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, pod redakcją B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, Warszawa 2011

s. 15-17 i przywołana tam literatura). W doktrynie prawa podnosi się, że sens solidarności w prawie zabezpieczenia społecznego ("solidarność wspólnoty ryzyka") wyraża się w tym, że do kosztów ochrony przyczyniają się wszyscy, często w nierównym stopniu, dłużej lub krócej, ale kompensację otrzymuje ten tylko, który doznał szkody (por. J. Jończyk: Prawo zabezpieczenia społecznego, Warszawa 2006, s. 40; por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2008 r., P 47/07, OTK-A 2008/9/156). Podobnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na konieczność stosowania w prawie ubezpieczeń społecznych konstytucyjnej zasady sprawiedliwości, realizowanej z zastosowaniem reguły podziału według potrzeb i stosownie do redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych (orzeczenie z 11 lutego 1992 r., K 14/91, K 1992 Nr 1, poz. 7).

Postępowanie ubezpieczonego polegające na podejmowaniu świadomych działań zmierzających do uzyskania z ubezpieczenia społecznego wysokich świadczeń, nie odpowiadających wkładowi finansowemu do tegoż systemu w postaci składek, należy uznać za sprzeczne z zasadą solidarności społecznej.

W powyższym kontekście, uzupełniając ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, wskazać należy, że od 25 listopada 2011 r. do 20 lutego 2012 r. ubezpieczona pobierała zasiłek choroby, a od 21 lutego 2012 r. do 6 sierpnia 2012 r. – zasiłek macierzyński. Po upływie 3 miesięcy, od 3 listopada 2012 r. do 10 marca 2013 r. ubezpieczona ponownie otrzymywała zasiłek chorobowy z funduszu chorobowego, a od 11 marca 2013 r. do 9 marca 2014 r. – zasiłek macierzyński. Po okresie 1 roku i 3 miesięcy, od 1 czerwca 2016 r. do 29 sierpnia 2016 r. ubezpieczona po raz kolejny pobierała zasiłek chorobowy, a od 30 sierpnia 2016 r. do 28 sierpnia 2017 r. – zasiłek macierzyński. Po upływie ok. pół roku, od 28 marca 2018 r. do 1 września 2018 r. miał miejsce kolejny okres pobierania przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego, po czym od 2 września 2018 r. do 31 sierpnia 2019 r. pobierała ona zasiłek macierzyński (k. 42 – 44 akt ZUS).

Ubezpieczona od września 2013 r. wykonuje działalność gospodarczą jako wspólnik spółki cywilnej – Przedszkole (...). Począwszy od kwietnia 2014 r. do września 2015 r. A. B. opłacała składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe

i chorobowe od podstawy wymiaru składek wynoszącej początkowo 504 zł, a następnie 525 zł. Od października do grudnia 2015 r. ubezpieczona opłacała składki od podstawy wymiaru wynoszącej 2.375,40 zł, za styczeń i luty 2016 r. – 5.000 zł, za marzec – 2016 r. – 8.000 zł, za kwiecień i maj 2016 r. – 9.000 zł. Od czerwca 2016 r. ubezpieczona korzystała

z zasiłku chorobowego, a następnie z zasiłku macierzyńskiego (do 28 sierpnia 2017 r.).

Po upływie powyższych okresów składki opłacała od najniższej podstawy wymiaru, korzystając w związku z tym, jak już wyżej wskazano, z ustawowego zwolnienia z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowych. W lutym i marcu 2018 r. ubezpieczona dokonała wpłat kwot po 4.120,92 zł tytułem składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne chorobowe, naliczonych od podstawy wymiaru składek w kwocie 11.107,50 zł za styczeń i luty 2018 r. Od 28 marca 2018 r. do 1 września 2018 r. ubezpieczona pobierała zasiłek chorobowy, a od 2 września 2018 r. do 31 sierpnia 2019 r. - zasiłek macierzyński.

Po wyczerpaniu zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona złożyła deklarację rozliczeniową z podstawą wymiaru składek w kwocie 2.859 zł, a zatem ponownie stawki minimalnej, wynikającej z art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (k. 4-6, 30, 42 – 44 akt ZUS)

Analiza historii ubezpieczenia A. B. wskazuje na dużą częstotliwość korzystania przez nią ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą

i macierzyństwem. Sytuacji takiej nie można oczywiście traktować nagannie. Czym innym jest jednak kwestia wysokości deklarowanej przez nią wysokości podstawy wymiaru składek, a co za tym idzie – wysokość opłacanych składek na ubezpieczenia społeczne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje racjonalnych podstaw do stwierdzenia,

że sytuacja finansowa ubezpieczonej, opłacającej składki od najniższej podstawy wymiaru

z miesiąca na miesiąc uległa tak znacznej poprawie, że uzasadniała podwyższenie zadeklarowanej podstawy wymiaru składek do maksymalnej dopuszczalnej kwoty. Znamiennym jest przy tym, że po wyczerpaniu zasiłki chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona złożyła deklarację rozliczeniową z podstawą wymiaru składek w kwocie 2.859 zł, a zatem w wysokości minimalnej. Takie postępowanie ubezpieczonej świadczy o instrumentalnym traktowaniu przez ubezpieczoną systemu ubezpieczeń społecznych i nie może znaleźć akceptacji.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przedstawiona powyżej argumentacja ma jednak znaczenie drugorzędne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy decydujące jest to,

że ubezpieczona nie wypełniła terminowo spoczywającego na niej obowiązku złożenia deklaracji rozliczeniowej ze wskazaniem właściwej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Na zakończenie wyjaśnić należy, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia

18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 78, poz. 465 ze zm.) przewiduje w § 13 tryb postępowania w przypadku wpłaty składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie wyższej niż kwota należnych składek

z tego tytułu. Zgodnie ze wskazanym przepisem, nadwyżkę pozostałą po pokryciu należnych składek na ubezpieczenia społeczne za dany miesiąc zalicza się proporcjonalnie na pokrycie kolejno - zaległych należności funduszu emerytalnego i otwartych funduszy emerytalnych, funduszu rentowego, chorobowego i wypadkowego, należności z tytułu składek na FEP,

na ubezpieczenie zdrowotne oraz na FP i FGŚP - począwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację organu rentowego za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pkt. 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od A. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 3.150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99,

art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 4 oraz § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba - Kilian